WIELKOPOLANIN

Rok 24. PRZEDPŁATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,20 m., z odnoszeniem do domu 1,45 m., misz. 40 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, Środa 28 lutego 1906. Telefon: Ekspedycyi 1013. Redakcyi 1142.

PRZEDPŁATA na POCZTACH: Kwartalnie 1,10 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. RĘKOPISÓW nie zwraca. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 15.

Nr. 47.

Przedpłata na marzec.

„Wielkopolanin“ kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

40 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina“ w ekspedycyi, przy ul. Wodnej nr. 15 i w ajencyach za *40* fen.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym we wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste 2 Abth. U Poln. Seite 503. W Austryi Oestr. Ztg.-Preis-Verz. 312.

„Wielkopolanin“ dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „*Ognisko domowe*“ i „*Obronę prawną.*“

„Wielkopolanin“ ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie. Abonenci „Wielkopolanina“ otrzymują „*Pasiekę*“ za niższą opłatą.

Sprawy szkolne.

Karczewo p. Kamieniec, d. 22. II. 06.

Szanowna Redakcyo »Wielkopolanina«! Czytając różne doniesienia o szkołach ludowych warto też cośkolwiek napisać o tutejszej. Szkoła w Karczewie składa się z dwóch klas, a przed trzema laty urządzono trzecią klasę z pomieszkania drugiego nauczyciela, którego tu wcale niema.

Do szkoły tutejszej chodzą dzieci z Karczewa ze wsi i dominium Jaskułek, Cykowa i Cykówka, razem wszystkich dzieci **260** a są to wszystko czysto polskie dzieci. No, i ile tu jest nauczycieli na tyle dzieci? Oto **1** wyraźnie *jeden* nauczyciel niemiecki katolik, a żona jego luterka; (mają też 1 syna w Grodzisku w gimnazyum na niemieckiej religii). Syn ich jest chrzcony w kościele katolickim w Kamieńcu. Przyślą tu wprawdzie czasami drugiego nauczyciela młodego z seminaryum, lecz jeżeli nie odejdzie do wojska, to po krótkim czasie swego pobytu tu w Karczewie przesadza go wyższa władza niewiadomo z jakich przyczyn w inne strony. — Ostatni nauczyciel, drugi, odszedł we wrześniu zeszłego roku do wojska, i nikt niepomyśli o zastępcy dla niego, bo pierwszy nauczyciel zastępuje niby drugiego.

Łatwo można sobie wyobrazić, ile taka liczba dzieci od jednego nauczyciela może skorzystać. Nic dziwnego, że kiedy ukończą szkołę ukończywszy lat 14 nie umieją ani czytać ani pisać, tylko **coś o faterlandzie umieją i to wszytko.**

Nadmienić wypada, że tutejszy nauczyciel, pan Schulz, sprawuje oprócz obowiązków w szkole 5 innych pobocznych urzędów, i to: jest w dozorze i rendantem tutejszej kasy szkolnej, polubowym sędzią, zastępuje urząd stanu cywilnego, jest pisarzem gminy Karczewa i pisarzem gminy Jaskułek, a co najlepszego, byłby został o mało co teraz sołtysem gminy Karczewa, toby był szósty urząd.

Był tu obór nowego sołtysa i cała gmina oprócz dwóch głosów wybrała niejakiegoś Kaczmarka człowieka bardzo religijnego. spokojnego, zupełnie zdatnego ale cóż, kiedy się pewnym osobom nie podobał; to też zaraz po wyborze »berychty« do landratury posłano, że jest religijnym i dzielnym polakiem; oczywiście landrat niepotwierdził jego wyboru, choć Kaczmarek mówi dość dobrze po niemiecku. Nastąpił drugi obór sołtysa i obrali kogoś, który się pewnym osobom więcej podobał, a że nie było żadnych berychtów, to nowo obranego sołtysa landrat potwierdził, choć ten wcale po niemiecku nic nie mówi ani nieczyta. Są tu tacy, co to niby mają się za mędrszych od drugich (te dwa przeciwne głosy) i ci uważali, że to nauczycielowi taki urząd by się nadawał.

Lepiej byłoby gdybyście więcej dbali o dobro waszych dzieci, które posyłacie do szkoły, aby się coś nauczyły, abyście zaś sobie później, kiedy wasze dzieci od was odejdą a będą pisały do was, głowy nad dziwolągami nie łamali.

Lepiej poradźcie się ludzi oświeceńszych, jak sobie macie postąpić, abyście dostali drugiego i trzeciego nauczyciela dla waszych dzieci, aby nie pozostały nieukami, bo nieuk nie przyniesie ojczyźnie żadnego pożytku, lub postarajcie się, aby dzieci wasze korzystały w szkole, a nie obarczajcie nauczyciela pobocznemi urzędami, jak naprzykład pisarstwem, rendanturą i t. p., bo czyż podobna, aby nauczyciel jeden mając **260** dzieci, mógł jeszcze inne urzędy sprawować! Zastanówcie się i miejcie litość nad nauczycielem i waszemi dziećmi.

Jeden z ojców.

Wybór sołtysa.

Biernatki, dnia 25. 2. 06.

We wiosce naszej odbyły się wybory na sołtysa. Wszyscy jednogłośnie mieliśmy obrać rodaka, wtem jeden młody gospodarz, Jan Zmura, choć przyrzekł z nami głosować, w czasie wyborów oddał głos na obcego. Nie wiemy, co go tego pobudziło, czy ta nienawiść i pogarda, jaką nam okazują innowiercy, którzy pragnęliby, abyśmy nic już nie znaczyli. I w tych czasach, w których hakatyzm na nas napada, nie waha się rodak nasz oddać głos swój obcemu! Biedny on, znać brak mu oświaty i zrozumienia obowiązków narodowych.

Walne zebranie Banku Przemysłowców

otworzył wczoraj na sali Bazaru prezes Rady Nadzorczej poseł Bernard Chrzanowski. Przewodniczącym obrano mecenasa Wolińskiego, a ten powołał na sekretarzy pp. Budzińskiego i St. Mana.

Następnie zabrał głos dyrektor Banku p. Więckowski i wygłosił: Rozwój banku jest zdrowym — podstawy utrwalone. Wszystkie rachunki się podniosły. Odpierał zarzuty, że bank robi trudności w udzielaniu pożyczek, żądając zbyt wielkiej gwarancyi. Zarzut ten niesłuszny, bo w czasach dzisiejszych tak niepewnych weksle muszą być niesłychnnie pewnemi podpisami ręczycieli upewnione — a przyczyniły się do tej ostrożności nieprzewidziane dawniej przypadki, jakie się zdarzyły przy budowlach domów na przedmieściach, gdzie wielu rzemieślników poniosło straty, skutkiem upadłości budujących owe domy właścicieli i budowniczych. Dyrektor z wielkim żalem to objawia, bo i bank bardzo w tych upadłościach był interesowanym i ze względu na dobro ogółu był zniewolonym do skarg sądowych. Teraz każdy weksel po trzech miesiącach jest płatnym i tylko w pewnych razach następują uwzględnienia. Drugą niedogodnością jest pewien rodzaj niepunktualności w uregulowaniu weksli nawet na małe sumy. Bank zniewolenym jest do kilkorazowych monit i te wynoszą pewne podwyższenie procentu (o 1/4 proc.) na udzielone weksle. Okazuje się, że u nas zapanowała teraz oszczędność i 400 takich pozycyi w umieszczeniu oszczędzonych sum jest do zanotowania. Udziałów ma bank około 4 milionów a około 13 milionów depozytów.

Fundusz rezezwowy znacznie się powiększył — a fundusz ten powinien być coraz większym na wszelkie nieprzewidziane przypadki. Tak samo rośnie z każdym rokiem fundusz emerytalny, bo koniecznie urzędnicy banku powinni być zabezpieczeni, na przypadki chronicznej choroby, inwalidztwa itd. Fundusz jubileuszowy urosł do 2343 M. i wzrost się powiększa, aby w r. 1911, kiedy nastąpi 50-letni jubileusz istnienia banku — mógł być obchodzony z należytą uroczystością.

Bank od biorących pożyczki a nie mających majątku, ale ludzi rzetelnych żąda zabezpieczenia na życie.

Zasoby banku wystarczają na wszelkie możliwe nagłe wypłaty, a przyszłość banku jest zapewnioną.

Kredyt dla osób poszczególnych uchwalono na 1 milion mk. naturalnie z należytemi, a pewnemi podkładkami hipotecznemi,

Nastąpiły wybory do Rady Nadzorczej, występujących według rygulaminu ustaw. Wybrano pp. Eichstaedta, J. Zabłockiego, Marcina Andrzejewskiego i Kłosa, dzierżawcę probostwa św.-Jańskiego.

Ponieważ bank zniewolonym jest działać z niesłychaną ostrożnością, winien się wywiadywać ubocznie o stan majątkowy bierzących pożyczkę i ręczycieli — zatem należy podawać wnioski o pożyczkę wcześnie.

Po odczytaniu referatów z dokonanych rewizyi, udzielono skarbnikom pokwitowania.

Dywidendy za rok ubiegły przyznano 7 procent. Dla 2 wdów po zmarłych członkach przyznano po 750 mk. rocznie pensyi emerytalnej.

Po załatwieniu kilku spraw pomniejszych przewodniczący zamknął zebranie.

We wtorek, dnia 13 marca 1906 r. odbędzie się w Poznaniu zamiast w Bazarze dla szczupłości miejsca na sali Lamberta, ul. Piekary Nr. 18

Walne zebranie

Wicepatronów, Prezesów i Delegatów Kółek rolniczych. Zebranie poprzedzi msza św. na intencyą Kółek o 10 rano w kościele św. Marcina. Poczem punktualnie o godzinie 11 nastąpi otwarcie zebrania z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania przez Patrona.
2) Wybór biura prezydyalnego.
3) »Rzut oka na rozwój gospodarstw włościańskich w ostatnich czterdziestu latach«. Ref. pan Thomas, prezes Kółka we Wirach.
4) »Jak trzeba gospodarować w obecnych czasach». Referent gospodarz Kaczmarek z Kółka w Czerwonej wsi.
5) »O utrzymaniu roli w czystości przez odpowiedni płodozmian i kulturę.« Ref. p. dr. Hebanowski prezes Kółka w Brzóstkowie.
6) »Złe skutki podziałów gospodarstw między dzieci.« Ref. syn gospodarczy Jan Zawidzki z Kółka w Odolanowie.
7) »O sądach polubowych.« Ref. p. mecenas Świnarski z Inowrocławia.
8) Zamknięcie posiedzenia przez Patrona.

W kwadrans po walnem zebraniu odbędzie się na tej samej sali poufne zebranie Wicepatronów i Prezesów z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie kasy Patronatu. Ref. p. Kaźmirz Brownsford.
2) Sprawozdanie z zawiadywania Kółek.
3) Ogłoszenie porządku walnych zebrań powiatowych na rok 1906.
4) Rozdział funduszu przeznaczonego na premiowanie wystaw.

Nowy »Rocznik Kółek« za rok 1905 wyłożonym będzie przy głównem wejściu na salę; kosztuje jak zawsze 2,50 mk. Przypominamy obowiązek nabycia przez każde Kółko tego »Rocznika.«

J. Chłapowski.

O godzinie 4 wspólny obiad w Bazarze, na który zamówienia zgłaszać należy tego samego dnia u portyera lub w restauracyi.

Z kaukazkiego piekła.

Z Tyflisu, stolicy Kaukazu, piszą:

Jaka deorganizacya i anarchia panuje wśród tak zwanych władz tutejszych, które pomimo niesłychanych okrucieństw i najsurowszych represyi nie mogą w żaden sposób przywrócić na Kaukazie porządku i spokoju, gwałconego przedewszystkiem przez organy rządowe, świadczy następujący fakt, zakrawający wprost na bajkę, a jednak stwierdzony urzędowo. Stoi on w związku, a właściwie został ujawniony przy okazyi uwolnienia od obowiązków służbowych gubernatora kutaiskiego, Starosielskiego.

W dniu 21 stycznia do mieszkania gubernatora w Kutaisie przybył jakiś

kapitan, mieniący się adjutantem generał-gubernatora Alichanowa i zachowując się niezwykle brutalnie, zażądał wydania mu 114 agitatorów do rozstrzelania, według przedstawionej listy. Starosielski odmówił i zażądał, aby przedstawioną przez oficera listę oddano prokuratorowi dla przeprowadzenia śledztwa.

»W takim razie — oświadczył kapitan — jutro rozstrzelamy dziesięć razy tyle ludzi.« Powiedziawszy to, wyszedł, rzuciwszy na pożegnanie kilka grubiaństw.

W dwa dni potem gubernator kutaiski otrzymał telegram od jenerał-gubernatora Alichanowa, aby stawił się natychmiast u niego w Kwiryłach. Gdy Starosielski był już gotów do odjazdu zjawił się znowu u niego kapitan i powołując się na treść depeszy, oświadczył, że ma rozkaz konwojować go do Kwirył.

— Więc jestem aresztowany — zapytał gubernator.

— Tak, jest pan aresztowany — oświadczył adjutant Alichanowa, przyczem zachowywał się niezwykle wyzywająco, uderzał starszych od siebie oficerów szpicrutą, wydał rozkaz pułkownikowi żandarmeryi, aby dał natychmiast żandarmów do jego rozporządzenia dla konwojowania gubernatora itd.

Wreszcie aresztowany Starosielski w towarzystwie kapitana przybył do Kwirył i tu wyjaśniła się rzecz niezwykła. Okazało się, że Alichanow zawiesił w czynnościach gubernatora kutaiskiego i telegraficznie nakazał mu wyjazd z Kutaisu, jednakże nie aresztował go i nie wysyłał żadnego adjutanta, który tymczasem zdołał mu umknąć Przedtem jednak złożył wizytę Alichanowi, któremu przedstawił się jako delegat garnizonu kutaiskiego.

Na rozkaz generał-gubernatora puszczono się w pogoń za »kapitanem«, którego zdołano wreszcie schwytać i przywieziono do Tyflisu. I teraz dopiero ujawniła się gospodarka tego pana, którego mistyfikacya z gubernatorem kutaiskim była tylko jednym z epizodów jego dłuższej działalności. Okazuje się, że ów tajemniczy kapitan, nikomu nie znany, jeździł po gubernii, aresztował władze i dowódzców oddziałów wojskowych, na czele których palił wsie i miasteczka, wyrzynał mieszkańców, wydawał »wyroki śmierci« i sam je wykonywał. Dotychczas wiadomo, iż ów samozwańczy adjutant Alichanowa na czele kozaków, których dowódzcę osadził w areszcie, spalił Kwiryły, Białogory, Bogdadi, a w tej ostatniej miejscowości rozstrzelał lekarza i całą jego rodzinę.

Tak się odbywa »uspakajanie« nieszczęśliwego Kaukazu, gdzie rżną się wzajemnie Ormianie i Tatarzy, gdzie jednych i drugich rozstrzeliwają setkami zarówno legalne władze, jak i różni amatorzy w rodzaju owego »kapitana« co za pomocą wojska rządowego i »władz« miejscowych, grabił i mordował, jak jaki bandyta średniowieczny.

---

* *Wiec »Straży«* w Czarnkowie odbędzie się w niedzielę dnia 11 marca na sali p. Łaszewskiego o godzinie 4 po południu. Przemawiać będzie kilku delegatów »Straży« między nimi prezes »Straży« p. Józef Kościelski.

---

* *Wiec »Straży« w Lehmwerder* odbędzie się w niedzielę 4 marca rb. na sali p. Schiphorsta o godz 2 po południu dla Grohn-Blumenthal i Lünum.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Wczoraj i dziś obchodzą uroczyście w Berlinie i w całych Niemczech srebrne wesele niemieckiej pary cesarskiej. — W Berlinie panowało tem większe ożywienie, że w przed dniu srebrnego wesela niemieckiej pary cesarskiej odbył się także wjazd narzeczonej drugiego syna pary cesarskiej, z domu księżniczki oldenburskiej.

— Berlin. 26 lutego. Odbywał się dalszy ciąg drugiego czytania etatu ministerstwa kultu.

— Berlin, 26 lutego. Większa część dorożkarzy zastrejkowała. Na ulicach nie widać prawie żadnych dorożek.

Sprawy marokańskie. Rozeszły się pogłoski, że konferencya marokańska została zawieszoną, ponieważ przekonano się, że przeciwieństwa pomiędzy Niemcami a Francyą nie dadzą się pogodzić. Pisma niemieckie tym wieścią przeczą i zapewniają, że obrady rozpoczną się na nowo, skoro komisya zajmująca się projektem bankowym dla Maroka ukończy swe obrady.

Rosya. Ukaz cesarski naznacza zwołanie dumy na 16 maja.

— Wybory do dumy rozpocząć się mają 5 marca.

Austrya. Według nowego projektu wyborczego ma izba posłów mieć skład następujący:

Izba poselska składać się będzie w przyszłości z 455 członków (zamiast 325 dotychczasowych). Poszczególne kraje otrzymają posłów:

Austrya Niższa	55	obecnie	44
Austrya Wyższa	20	„	20
Salzburg	6	„	6
Styrya	28	„	27
Karyntya	10	„	10
Kraina	11	„	11
Tryest z okręgiem	5	„	5
Gorycya i Gradyska	5	„	5
Istrya	5	„	5
Tyrol	21	„	21
Vorarlberg	4	„	4
Czechy	118	„	110
Morawy	44	„	43
Śląsk	13	„	12
Galicya	88	„	78
Bukowina	11	„	11
Dalmacya	11	„	11
Razem	455	obecnie	425

Pod względem narodowym przypuszcza przedłożenie rządowe następujący stosunek mandatów w przyszłej Izbie posłów:

Niemców 205, tak jak dotychczas, mianowicie: z Austryi niższej 55 (obecnie 46, gdyż tyle było mandatów), z Austryi wyższej 20 (jak dotychczas), z Salcburga 6 (jak dotychczas), ze Styryi 22 (dotychczas 23), z Karyntyi 9 (dotychczas 10), z Tyrolu 13 (dotyczas 14), z Vorarlbergu 4, z Czech 48 (dotychczas 44) z Moraw 17 (dotychczas 23), ze Ślązka 8 (dotychczas 10), z Bukowiny 3.

Polaków: 61 (dotychczas 72), mianowicie: z Galicyi 61 (dotychczas 70), ze Śląska 3 (dotychczas 1).

Rusinów: 31 (dotychczas 10), mianowicie: z Galicyi 27 (dotychczas 8), z Bukowiny 4 (dotychczas 2).

Czechów: 99 (dotychczas 87), mianowicie z Czech 70 (dotychczas 66), z Moraw 27 (dotychczas 20), ze Śląska 2 (dotychczas 1).

Słowieńców: 23 (dotychczas 15), mianowicie: ze Styryi 6 (dotychczas 4), z Karyntyi 1, z Krainy 11 (dotychczas 9), z Tryestu 1, z Gorycyi i Gradyski 3 (dotychczas 2) , z Istryi 1.

Serbów i Chorwatów: 13 (dotychczas 12).

Włochów: 16 (dotychczas 19).

Rumunów: 4 (dotychczas 5).

Odezwa.

Woźny Tow. Wyborczego chodzi obecnie i w najbliższym czasie będzie chodzij po składki do członków naszych i tych, którzy chcą wstąpić do Tow. na Wildzie, św. Łazarzu i Górczynie. Upraszamy gorąco, aby składki licznie doręczono do kasy Tow., gdyż fundusz wyborczy zeszczuplał znacznie, a wybory miejskie w tym roku mamy do przeprowadzenia.

Zarząd Towarzystwa Wyborczego na miasto Poznań

Wiadomości z blizka i z daleka.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

Poznań, dnia 27 lutego 1906 r.

* *Przepisy na post.* Wykonując Mandat św. Stolicy Apostolskiej z dnia 31 sierpnia 1899 r., pragnącej, aby w dyecezyach Naszych zastosować się do praktyki zachowania postów, przestrzeganej w sąsiednich Nam dyecezyach, zwłaszcza wobec ułatwionej komunikacyi i wędrówek z jednej okolicy do drugiej, udzielamy po porozumieniu się z Najprzewielebniejszym X. Biskupem Chełmińskim, z ramienia i w imieniu Stolicy Apostolskiej na czas od Popielca 1906 r. do Popielca 1907 r. następujące dyspensy z uwagą, że nikt nie jest zobowiązanym z tych zwolnień korzystać, ale, jeżeli chce, może od mięsnych pokarmów, jak dotąd tak i nadal się wstrzymywać.

1) Wolno zatem używać mleka, masła, sera, jaj we wszystkie dni postu całego roku z wyjątkiem Wielkiego Piątku;

2) wolno używać tłuszczu do kraszenia potraw w dni postne z wyjątkiem ostatnich trzech dni Wielkiego Tygodnia tym wszystkim, którzy na masło nie mają, masła i oleju znieść nie mogą lub ciężko pracować muszą;

3) wolno używać mięsa kilkakrotnie w soboty całego roku z wyjątkiem sobót Wielkiego Postu suchych dni i wigilii, na które przypada post ścisły;

4) wolno używać kilkakrotnie mięsa w dni krzyżowe;

5) co do Wielkiego Postu wolno używać mięsa, lecz tylko przy jednem posileniu: w poniedziałki, wtorki i czwartki z wyjątkiem Wielkiego Czwartku; w niedzielę zaś przy każdem posileniu.

Kto chce używać mięsa w dni powyżej oznaczone, nie potrzebuje odtąd udawać się po dyspensę osobną do swego duszpasterza albo spowiednika, atoli jest zobowiązanym wedle rozkazu Ojca św. w Mandacie wyrażonego, gorliwiej spełniać dobre uczynki i obfitszą złożyć jałmużnę na ręce swego duszpasterza, albo do skarbonki, która szczególniej w miejskich parafiach na ten cel w kościele powinna być wystawioną z napisem: »jałmużna postna.« Złożenie jałmużny wielkopostnej dowolnej pozostaje zatem ścisłym obowiązkiem. Jałmużny te są przeznaczone na dobre cele dyecezyalne;

6) kapłani i osoby zakonne również korzystać mogą z powyższej dyspensy bez osobnych wniosków do swej władzy przełożonej;

7) słabi, chorzy stósować się mogą pod względem postu do przepisów sumiennego lekarza,

Nadmieniamy celem uniknienia wątpliwości wszelkich, że:

a. dyspensa ta w niczem nie zmienia obowiązku ścisłego postu, tj. jednorazowego aż do sytości posilenia się w ciągu doby; w środy i piątki adwentowe, suche dni, wigilie i wszystkie dni Wielkiego postu z wyjątkiem niedziel;

b) mięsa i ryb równocześnie przy jednem posileniu w dni ścisłego postu używać nie wolno.

Oświadczamy wreszcie, że zachowanie postu wedle dawniejszego u nas zwyczaju będzie zawsze rzeczą chwalebną i pożądaną.

Ze względu na brak duchowieństwa trwać będzie spowiedź i komunia św. wielkanocna od czwartej niedzieli postu do trzeciej niedzieli po Wielkanocy.

* *Ekspedycya* nasza ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 2, 5 i 10 fenygów. Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* *Dzielnego* kierownika parowego młyna polecić możemy i prosimy o zgłoszenia na ręce redakcyi Wielkopolanina, ul. Dolna Wałowa nr. 1.

* *Poznań.* Prośba o pomoc. Robotnica Józefa Grabarczyk, złożona ciężką niemocą na łożu boleści z dwojgiem dzieci uprasza o wspomożenie. Ofiarne datki upraszamy do ekspedycyi „Wielkopolanina“, Wodna ulica nr. 15.

* *Dla Grabarczykowej* złożył p. J. P. 50 fen. — Razem 23,85 mk.

SWIAT BEZ SERCA.

35 POWIEŚĆ.

(Przekład z francuzkiego).

(Ciąg dalszy).

Nareszcie pewnego poranku, przybywszy nad brzegi Oceanu, zobaczył wieżę nietoperzy wprost przed sobą. Zwiedził ją i uznał, że dostatecznie jest zrujnowaną na to, aby ją objąć w bezpłatne posiadanie.

Wzgląd niezmiernie obecnie dla żyda ważny!

Zainstalował się na godzinę zaledwie przed tem, nim Perina próg jej przestąpiła.

Byliśmy świadkami tego pierwszego spotkania.

Pozostaje nam teraz zawiadomić czytelników, o rezultatach tego zdarzenia.

XI.

Śmierć i miłość.

Żyd astrolog i truciciel wieży osiedlony, nie mógł znaleźć pilniejszej i inteligentniejszej nad Perinę uczenicy.

Po kilku tygodniach, nie tylko umiała już czytać ze swojej książki, lecz czytała także płynnie drżące i nierówne pismo Samuela.

Starzec nie skończył na tem swojej nauki — dał dziewczynie pióro w rękę i zaczął jej wskazywać, jak się ma z niem obchodzić.

Bretonka była, jak wiemy, gwałtownie żądną nauki — a pierwsze wiadomości, jakie zdobyła, jeszcze bardziej ją do niej zapaliły.

Prosiła Samuela, żeby nie odmówił jej dalszej edukacyi — stary zaś żyd, znalazłszy w uczenicy umysł przewrotny, duszę spaczoną i łatwą do zupełnego zepsucia, postanowił odkryć jej tajemnice swojej przeszłości, przekazać jej fatalną spuściznę po sobie.

— To dziecko potrafi kiedyś godnie mnie zastąpić — powtarzał sobie — zajmie ono moje miejsce, pomści się nad tymi, co się mną posługiwali, a potem pozwolili nikczemnie skazać na śmierć, nie starając się ani jednem słowem mnie ocalić.

Od tej chwili Samuel stał się tak pilnym nauczycielem, jak pilną była uczenicą Perina.

Wkrótce dziewczyna wtajemniczną została we wszelkie praktyki astrologiczne, we wszelkie kabały, wróżby i inne, tak popłatne w wiekach średnich nauki — ale dziwna rzecz, żyd ucząc, zabraniał wierzyć w to, co nczy.

— Aby z pomyślnym skutkiem wyzyskiwać pospólstwo, potrzeba być samemu jak największym sceptykiem.

Rok czasu wystarczył zupełnie na to, aby Perina przyswoiła sobie najdokładniej wszystkie wiadomości, cierpliwie przez Samuela od lat sześćdziesięciu zdobywane.

Następna edukacya bretonki zmieniła całkiem kierunek.

Pustelnik z wieży odkrył swojej uczenicy arkana tajemniczej i okropnej nauki o truciznach.

Pod kierunkiem ex-przyjaciela i powiernika Exiliego młoda dziewczyna robiła tak szybkie postępy, że zanim rok upłynął, nie miała już czego się uczyć od żyda.

Samuel, jakby czekał tylko tej chwili ażeby świat opuścić i oddać dyabłu szkaradną duszę, która oddawna piekłom się należała.

Razu jednego w sierpniu 1750 r., właśnie we dwa lata po przybyciu żyda do Bretonii, Perina poszła na zwykłą do wieży wizytę.

Czas był brzydki, niebo zachmurzone; nieustanne błyskawice pruły chmury, nad oceanem nagromadzone.

Minęła salę dolną, weszła na schody prowadzące na pierwsze piętro i zastała tam Samuela wyciągniętego na snopku słomy.

Pergaminowa twarz jego przybrała kolor jakiś szczególny, oczy nie miały już żadnego blasku, powolny i ciężki oddech unosił chwilami zapadłe piersi.

— Czy to ty, Perino? — wyszeptał żyd, kiedy dziewczyna przed nim stanęła.

— Pytasz, czy to ja? — wykrzyknęła dziewczyna — czyliż mnie nie widzisz?

— Nie... nie widzę — odpowiedział Samuel — i zaledwie, że cię słyszę. Palec śmierci już mnie dotyka. Paraliż mnie obejmuje i w trupa zamienia. Nim godzina upłynie, wszystko się skończy..

Bretonka nic nie odpowiedziała.

Widocznem było dla niej, że się Samuel nie myli.

— Pochyl się ku mnie — ciągnął żyd — bo mi głos słabnie coraz bardziej — i posłuchaj ostatnich rad moich... ostatniej woli mojej... ostatnich rozkazów mistrza. Dałem ci jedynie wartościowe dobro, jedyny nieporównany talizman, wiedzę złego! Będziesz dzięki mnie bogatą i potężną... Twoja przyszłość jest w twoim wyłącznie ręku. — Opuść ten kraj, bo nie mogłabyś żyć tutaj ze swojemi ambicyami i pragnieniami, które poznałem i rozwinąłem jak tylko mogłem najlepiej... Paryż jest Babilonem obecnie, tam wszystkie namiętności i wszyskie występki mają czcicieli swoich. I namiętności i występki, będziesz tam mogła i potrafisz wyzyskać... W błocie szukać będziesz złota i znajdziesz plon obfity. Przewyższy on oczekiwania twoje, przewyższy marzenia nawet twoje!... Ja zdobyłem miliony — ty je tak, jak ja zdobędziesz... Bądź jednak zręczniejszą i mądrzejszą od twojego mistrza... Umiej powstrzymać się w stosownej chwili — umiej utrzymać złoto... Złoto i wiedza, oto dwa najpotężniejsze w życiu słowa... reszta to głupstwo... reszta jest niczem...

Umilkł, głuche chrapanie konania zmieszało się z urywanym oddechem.

[Ciąg dalszy nastąpi].

* *Na budowę* szpitala dziecięcego św. Józefa złożyła N. N, z Jabłkowa 10 mk., a Januś, Ludwiś, Józio, Stefcio i Teofilek Kaczmarek 10 m. Składając serdeczne „Bóg zapłać,“ prosimy o dalsze składki.

Siostra Irena Łuszczewska.

* *Od N. N.*, który nie życzy sobie być wymienionym, otrzymałam na Schronienie Nauczycielek 20 mk.

Marya Halina Łebińska.

* *Z teatru.* Dziś we wtorek dnia 27 bm. „Gałganduch czyli Trójka hultajska.“ Ceny abonamentowe. — W środę: „Przeor Paulinów czyli Obrona Częstochowy.“ Ceny do połowy zniżone. — W czwartek: „Elga“, ceny abonamentowe. — W piątek: „Polka i Rosyanka czyli dwie matki,“ po cenach do połowy zniżonych. — W sobotę: „Fredziu.“

* *Zginęła* brosza brylantowa przy wsiadaniu do dorożki przed Bazarem lub przy wysiadaniu na ulicy Teatralnej nr. 7. Uczciwy znalazca zechce ją oddać w dyrekcyi hotelu Bazar za wynagrodzeniem 100 mk.

* *Przypominamy* że walne zebranie Schronienia Nauczycielek odbędzie się w środę popielcową o godzinie 4 po południu.

* *Poznań.* Sąd ławniczy skazał na karę pieniężną 30 mk. służącą Magdalenę Woźniak za to, że na pogrzebie niosła wieniec z wstęgą biało-czerwoną, starożytnemi barwami Wielkopolski — dopóki ich ukazem swym nie zniósł były minister von der Reeke na weiss, schwarz, weiss.

* *Poznań.* Pan Otmianowski właściciel nasion przestrzega przed nabywaniem kukurudzy afrykańskiej, o szerokiem, krótkiem, białem ziarnie, która w cenie wprawdzie nieco jest tańszą od wirgińskiego końskiego zębu, lecz nie daje tak bujnej i wyniosłej co ta rośliny.

* *Poznań.* We wyższej szkole realnej, właściwie gimnazyum realnem, złożyło egzamin 10 prymanerów i otrzymali patenty dojrzałości naukowej. Z nazwisk wykazuje się, że pomiędzy nimi nie było ani jednego polaka — co uważamy za osobliwość.

* *Poznań.* Pan L. Golski nabył fabrykę octu od p. Friedmanna na Małych Garbarach.

* *Poznań.* Pan Telesfor Otmianowski, właściciel składu nasion przy ul. Wrocławskiej nr. 15, wydał w ozdobnej okładce „Cennik handlu nasion“ z uwagami bardzo trafnemi dla rolników, z których niektóre wyjmujemy: Jaki siew, takim będzie sprzęt. Tylko ziarno wyborne na zasiew niewątpliwie się opłaca. Pan O. zaopatrzył skład w nasiona świeże i wyborowe, nabyte z pierwszej ręki hodowców a bada je nietylko sam pod względem świeżości i zdolności kiełkowania, lecz głównie przez stacye doświadczalne — a przechodzą one pod względem czystości przez zastosowane do tego celu maszyny. Do cennika dołączone są litografowane podobizny traw, zbóż, roślin pastewnych, okopowych, nasion, warzyw i ogrodowizn, bardzo dokładnie wykonane, że każdy je pozna i według owej podobizny może towar zamówić. Do tego dołączone są nasiona kwiatów w osobnych sortymentach. — Handel p. O. we wszystkich działach dorównać zdoła zamiejscowej obcej konkurencyi. Na zgłoszenia przesyła firma cennik ten przez pocztę. Mając dostateczne gwarancye — nie szukajmy towaru we firmach zamiejscowych, teraz bardzo licznie się reklamujących.

* *Poznań.* Czyścicielowi maszyn Tomczakowi ucięła lokomotywa prawą nogę.

* *»Gaeeta Grudziądzka«* zaczepia pana Walerego Łebińskiego z przyczyny, że sprzedał dom swój niemcowi. Zaczepka ta wynika chyba ze zupełnego niezrozumienia sprawy. Dom a majątek ziemski — to rzeczy całkiem różne. Domy są przedmiotami wolnego handlu, z domem nie związany los ani jednej rodziny polskiej, — dom bez żadnych przeszkód nabyć można od niemca i dotąd też nikt zarzutu nie czynił nikomu ze sprzedaży domu niemcowi, tak samo, jak nie podnoszono zakupna domu od niemca do znaczenia jakiegoś czynu patryotycznego. — W przypadku, o który chodzi i to dodać należy, że dom nie był nigdy własnością polską, lecz był w ręku niemieckiem. W Poznaniu są domy i grunta miejskie przedmiotami swobodnej spekulacyi i niemal codziennie odbywają się takie transakcye, a majątek narodowy bynajmniej szkody na tem nie ponosi. Oburzenie tedy »Gaz. Grudz.« wynika z zupełnego niezrozumienia sprawy. — Inna rzecz sprzecz sprzedaż majątku ziemskiego. Wiemy wszyscy, że nabywanie ziemi przez rózne ustawy jest ograniczone, że ze sprzedażą majątku ziemskiego w obce ręce traci zawsze byt kilkanaście rodzin polskich, że jest to istotne uszczuplenie ojczyzny i osłabienie pozycyi narodowej, że jest to równocześnie krzywda dla Kościoła, bo parafia się zmniejsza itd. Tych wszystkich szkód sprzedaż domu nie wyrządza, majątek narodowy przez sprzedaż domu nie uszczuplony, bytu nie traci ani jedna rodzina polska, — Kościół nie traci ani jednej duszy. — Jeżeli w domu jakim jest sala do zebrań, hotel w ręku polaka, apteka lub inny zakład ogólniejszego znaczenia, wtedy można sprzedaż domu uważać nie wprost za uszczuplenie majątku narodowego, lecz za szkodę wyrządzoną życiu polskiemu, w danym przypadku to absolutnie nie zachodzi, zatem oburzenie »Gaz. Grudz.« wynika z zupełnie szablonowego traktowania sprawy. W przybliżeniu jest to tak samo, jakby ktoś czynił zarzuty właścicielowi fabryki polakowi, że sprzedał niemcowi znaczną partyą maszyn, lub kupcowi hurtownikowi, że sprzedał większą partyą towarów obcemu. — Położenie w tym wypadku jest zatem jasne, proste i zupełnie zrozumiałe.

* *Szanowną* publiczność jeszcze raz przestrzegam przed osobą zbierającą składki „na polską szkółkę,“ która dla osłonięcia kłamstwem wymienia zawsze moje nazwisko.

Aniela Tułodziecka.

* *Folwark* Fiałkowo pod Dąbrówką, raczej pod stacyą Dopiewem, mający 385 mórg obszaru nabył pan Zygmunt Pluciński z Lusówka od p. Grzegorzewicza.

* *Pobiedziska.* Pan dr. Jackowski z Wronczyna kupił od właściciela młyna Schendla większą część gospodarstwa i płacił po 500 mk. za morgę.

* *Śmigiel* W Czaczu odbył się w kościele ślub małżeński panny Stefanii Głogowskiej, bratanki radzcy sądu z Rawicza z panem Wacławem Kaczmarkiem z Polskiej Przysieki.

* *Inowrocław.* Kolonizacya pruska nabyła od Schreibera majątek Montwy płacąc po 700 mk. za morgę.

* *Krzywiń* zdaje się być dla polskości krzywym — a krzywiniacy mało są czułymi na politykę kłucia śpilkami. Poczucie narodowe zanika nawet u tych, których lud polski radnymi miasta wybrał. Obrali oni burmistrzem byłego żandarma niemca — bo to dobry człowiek. W radzie miejskiej zasiada też pan dr. S., który chodzi na uroczystości niemieckie, nawet w mundurze, maszeruje w szeregu członków kriegervereinu. W zabawie Männerturnvereinu wzięło udział 3 polaków, pp. Michalski, nauczyciel, Młokoszewicz, subjekt handlowy i pan Krótki. Panu Pilarczykowi nie udzielono konsensu na wyszynk, a na tem samem miejscu otrzymał konsens p. Liebechenschel. Czy patryotyczni obywatele będą ten szynk odwiedzali — nie wiemy. Omnibus z miasta do stacyi pocztowej w Jerce odebrano holiście panu Biskupskiemu, a oddano członkowi Ostmarkenvereinu. Dalsze słowa korespondencyi, jako zbyt osobiste pomijamy.

* *Żnin.* Pan Marcin Palacz, właściciel majątku Słabomierza, Rosenfeld swego czasu przezwanego przez Fritza Rosego (154,27 hektarów) sprzedał go gospodarzowi p. Głuszakowi z Tuczna.

* *Ostrzeszów.* Majątek Zalesie pod Doruchowem 232,55 hektarów obszaru wystawiony na subhastę w terminie dnia 2 maja. Niechaj osoby, mające chęć nabycia pospieszą na termin ten do Ostrzeszowa!

* *Skwierzyna.* X. proboszcz parafii trzebiszewskiej śp. Juliusz Klass, zakończył żywot doczesny w 74 roku życia. Zmarły duszpasterz był z pochodzenia niemcem, lecz sercem był nam bliskim, a umiał on odczuwać naszą niedolę — to też ogólną posiadał cześć i uznanie. Niechaj spoczywa w spokoju.

* *Katowice.* Do miasta przybyło dwóch urzędników rejencyjnych na rewizyą sali, która zagrażała zawaleniem się, gdyby na szczęście policya nie była zakazała wieca „Straży.“ Urzędnicy ci orzekli, że sala jest silną i nie ma obawy, aby się mogła zawalić. Ciekawość wielka, czy urzędnik policyjny nie będzie ukarany za to, że przekroczył swoje przepisy urzędowe. Nawet właściciel sali, po tem orzeczeniu urzędników rejencyjnych miałby prawo do pociągnięcia go do odpowiedzialności za urwany mu zarobek!

* *Częstochowa.* Miasto liczące około 70 tysięcy mieszkańców nie miało dotąd pisma codziennego, donoszącego o wszelkich wypadkach. Mieszkańcy miasta i okolicy czerpali wiadomości z pism przeważnie warszawskich. Teraz będzie miasto miało nareszcie swój własny organ, bo od 1 marca rb. p. Władysław Rowiński zakłada „Dziennik Częstochowski“. Do współpracownictwa redakcya pragnie zebrać dokoła wszystkie siły literackie jakie miasto i Zagłębie Dąbrowskie posiada.

* *Kalendarz.* Środa, dnia 28 lutego rb.: Romana op. Wschód słońca o godz. 5, minut 53, zachód o godz. 5 min. 34.

Wiadomości literackie.

* *„Przemysłowca“* wyszedł nr. 7 i zawiera treść następującą: Wybory do Izby rzemieślniczej poznańskiej. Ogłoszenia Izby rzemieślniczej poznańskiej i bydgoskiej. Ruch w Towarzystwach. W interesie sztuki polskiej. Czy oferty submisyjne muszą być zachowane w tajemnicy przez pomocników? Zajmujący przyczynek do historyi przemysłu w Wielkopolsce. O ogrodnictwie. Handel, przemysł i gospodarstwo. Sprawozdanie z handlu nasion Telesfora Otmianowskiego w Poznaniu. Kronika. Odpowiedzi od Redakcyi. Od Redakcyi.

Ruch w Towarzystwach.

* *Foznań.* Plan wykładów dla urzędników gospodarczych które się odbędą dnia 6 i 7 marca rb. na wielkiej sali w Bazarze poznańskim. — We wtorek 6 marca od kwadraaas na 11 do pół do 12 p. redaktor Brownsford: O gatunkach ziemi, od pół 12 do 1 p. hr. Żółtowski z Jarogniewic: O tuczu bydła, od 1 do 3 pauza obiadowa, od 3 do pół do 5 p. Ł. Osten z Poznania: Nieco o chemii rolniczej (z demonstracyami). — W środę 7 marca od pół do 9 do kwadrans na 11 p. Bukowiecki z Cichowa O melioracyi łąk, od kwadrans na 11 do pół do 12 p. Chłapowski z Czerwonejwsi Zasady zyskownej hodowli koni, od pół do 12 do 1 p. Chrzanowski z Gozdawy O robotach akordowych, od 1 do 3 pauza obiadowa, od 3 do pół do 5 p. Lossow z Grabonoga Rezultaty badań stacyi doświadczalnej w Pentkowie. — Egzaminy dla urzędników i pisarzy gospodarczych odbędą się w dniach 6 i 7 marca rb. podczas wykładów naukowych dla urzędników gospodarczych. Przewodniczącym Komisyi egzaminacyjnej jest pan dr. Rzewuski z Arcugowa. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Centralne Towarzystwo gospodarcze dla W. Ks. Poznańskiego Poznań-Posen Victoriastr. 2 poczem kandydaci otrzymają program egzaminów, oraz uwiadomienie dokąd i kiedy stawić się powinni. Dr. T. Jackowski, prezes.

* *Zebranie* Panien z łona Towarz. „Pielgrzym“ odbędzie się w czwartek dnia 1 marca rb. wieczorem o godz. 7 i pół na sali dominikańskiej. Na porządku obrad ważne sprawy. Wydział Panien Tow. „Pielgrzym.“

* *Baczność malarze!* Zebranie filii malarzy P. Z. Z. odbęezie się dnia 2 marca rb. o godz. 7 wiecz. w Domu Katolickim. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

* *Wszystkich* samodzielnych mistrzów, którym sprawa rzemiosła leży na sercu, zapraszamy niniejszem na zebranie, które odbędzie się w środę, 28 bm. o godzinie 9 wieczorem w Domu Katolickim. Na porządku obrad sprawa: „Czy daje się w poszczególnych zawodach odczuwać brak uczni, jakie są tego przyczyny, jakie środki zaradcze?

Zarząd

Katol. Tow. Rzemieślników Pol. w Poznaniu.

* *Wilda.* Zebranie Tow. Przem. odbędzie się dziś we wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 9 wieczorem u p. Szymańskiego ulica Strumykowa 37. Na porządku obrad wykład pana Ruczkowskiego „O udzielenie kredytu“ oraz inne ważne sprawy. O liczne przybycie prosi

Zarząd.

* *Św. Łazarz.* Zwyczajne posiedzenie Towarzystwa Przemysłowców na św. Łazarzu odbędzie się dziś we wtorek, dnia 27 lutego wieczorem o godz. 9 w lokalu posiedzeń u p. Sałacińskiego, ul. św. Łazarza nr. 1. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O liczne przybycie członków uprasza się. Goście mile widziani. Zarząd.

* *Winiary.* Zwyczajne zebranie Towarzystwa Przemysłowców w Winiarach odbędzie się w wtorek, dnia 27 bm. o godzinie 7-mej w lokalu posiedzeń. Na porządku dziennym wykład prezesa i ważne sprawy. Szanownych członków prosi o liczne i punkt. przybycie

Zarząd.

* *Rataje.* Zwyczajne zebranie Tow. Przemysłowców w Ratajach odbędzie się dziś we wtorek, dnia 27-go bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Lewandowskiego w Ratajach. Goście mile widziani. Zarząd.

* *Walne zebranie* Towarzystwa Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego na powiat poznański-zachodni odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 marca br. o godz. 4 po poł. w hotelu francuzkim w Poznaniu. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z czynności komitetu za r. 1905. 2) Wybór prezesa komitetu powiatowego w miejsce zmarłego nieodżałowanej pamięci X. prob. Gońskiego. 3) Uchwała co do poparcia wniosku o stypendyum z naszego powiatu. 4) Wnioski członków. O jaknajliczniejszy udział uprasza

Komorniki, dnia 24 lutego 1906.

w z.: X. Gładysz, skarbnik.

* *Zbąszyń.* W przyszły piątek, dnia 2-go marca przed południem o godzinie 11-tej odbędzie się na sali pana Fellnera walne zgromadzenie naszego banku ludowego. Liczne przybycie członków pożądane już z tej przyczyny, że wybierać potrzeba 4 członków rady nadzorczej. — Załączam upomnienie i dla naszych stron bardzo jeszcze potrzebnn. Kto ma zaoszczędzone grosze — już od 1 mrk. począwszy — niech ich nie kryje po skrzyniach i kątach, bo tam zginą — lecz niech oddaje je do banku, bo tam są pewne, mnożą się i nadto przynoszą korzyść ogółowi.

Członek banku.

Od Ekspedycyi.

* *Panu* J. N. z pod Czempinia. Ogłoszenie trzykrotne kosztować będzie 6 mk.

Sprawozdanie giełdowe.

Poznań, dnia 27-go lutego 1905 r.

Pożyczka niemiecka 3 i pół proc.	99,70	m.
Pożyczka pruska ukons. 3 i pół proc.	101,00	„
dto. 3 proc.	88,90	„
Listy zastawne poznańskie 4 proc.	102,70	„
dto. 3 i pół proc.	98,75	„
Listy rentowe poznańskie 3 i pół proc.	98,30	„
dto. 4 proc.	102,20	„
Renta włoska 4 proc.	106,50	„
Austryacka renta złota 4 proc.	100,60	„
Austryacka renta srebrna 4 1/5 proc.	101,25	„
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	93,60	„
Renta węgierska złota 4 proc.	96,—	„
Banknoty francuskie za 100 fr.	81,65	„
Banknoty austryackie za 100 kor.	85,20	„
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	213,70	„

Poznań, dnia 26 lutego 1906 r.
(Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)
Za 100 kilogramów:

	towar piękny	średni	pośledni.
Pszenica	17,40	16,60	15,80
Żyto	14,70	13,90	13.30
Jęczmień	14,50	13,,0	12,90
Owies	14,,0	14,20	13,70

Poznań, dnia 26 lutego 1906 r.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

Inne artykuły:	najwyższa	najniższ.	przeciętne
	mr.	mr.	mr.
Słoma snopkowa za 100 klg.	5,—	4,50	4,75
Siano „	5,—	4,50	4,75
Ziemniaki „	3,50	2,60	3,05
Wołowina od łopatki za 1 klg,	1,50	1,30	1,40
Wołowina od brzucha „	1.40	1,30	1,35
Wieprzowina. „	1,80	1,60	1,70
Cielęcina „	1,70	1,50	1,60
Skopowina „	1,80	1,60	1,70
Słonina „	2,—	,—	2,—
Masło „	2,60	2,20	2,40
Łój wołowy „	1,30	1,10	1,20
Jaja „	3,20	3,—	3,10

Giełda wrocławska, dn. 24 lutego rb.
Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena	średni towar najw. cena	pośl. towar najw. cena	towar najw. cena
	mrk.	mrk.	mrk.	mrk.
Pszenica biała	17,30 16,50	16,30	15,90 15,80	15,40
„ żółta	17,20 16,40	16,30	15,9[illegible] 15,80	15,40
Żyto	15,70 15,10	15,—	14,80 14,70	14,50
Jęczmień	14,,0 14,10	14,—	13,60 3,50	13,—
Owies	15,30 14,80	14,70	14,30 14,20	13,80
Groch Wikt.	19,50 18,50	17.50	16,50 1[illegible],50	14,50
Groch mały	18, 17,50	16,30	15,— 14, 0	13,—

Berlin, dn. 24 lutego r. b. Targ na bydła
Płacono za centnar (50 kg.) wagi mięsa.

	mrk.
Woły.	
a) doskonale tuczone, najwyższa waga rzeźnicza, najwyżej 7 lat stare, w. ż. najmniej 12 ctr.	72–75
b) młode mięsne, nie tuczone i stare tuczone	70–71
c) miernie żywione młode i stare dobrze odżywiane	60 62
Buhaje.	
a) tuczone wyborowe, najmniej 15 ctr. wagi	73–74
b) miernie żywione młode i dobrze odżywiane starsze	66 70
Jałowice i krowy.	
a) mięsne, tucz., najwyższej wagi rzeźniczej, ważące żywo najmniej 12 centnarów	—
b) starsze, tuczone krowy i gorzej rozwinięte, młode krowy i jałowice	63—65
c) miernie żywione krowy i jałowice	60–60
Cielęta.	
a) najlepsze, tuczone mlekiem cielęta, ważące żywo najmniej 220 funtów	86—90
b) średnio tuczone i dobre cielęta od cycka	78–84
c) gorsze cielęta od cycka	57–61
Owce.	
a) najlepsze jagnięta i młode skopy tuczne najmniej 95 funt. żywej wagi	80–81
b) lżejsze jagnięta i starsze skopy tuczne	70–75
c) miernie żywione skopy (braki)	56–63
Świnie.	
a) ciężkie tłuste świnie, szlachetniejszych ras 1 i pół lat stare, żywej wagi, 230—300 funt.	77
b) tuczone mlekiem odtłuszczonem (Käser), ważące żywe przeszło 180—220 funtów	68—76
c) dobre mięsne świnie 180—220 funtów żywej wagi	68–71
d) świnie rozwinięte mało	63—65
e) maciory	73

Wszystkie wyprzedza w łagodności, delikatności i wydajności od wielu lat świetnie zaprowadz. i przez lekarzy polec **mydło Myrrholin**

Kufek'a
NAJLEPSZE POŻYWIENIE DLA DZIECI zdrowych i cierpiących na kiszki
mączka dla dzieci

Fabryka papierosów i tureckich tytuni „WULKAN“
I. F. J. Komenanński w Dreźnie
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia.

Kamienica  w Swarzędzu

przy rynku, której plac przechodzi do drugiej ulicy, stósowna na każdy interes, piętrowa o 6 oknach frontu z obszernym podwórzem, ogrodem owocowym i warzywnym, remizami i stajniami, od drugiej ulicy przy poczcie plac budowlany, nowo założony wodociąg, zamieszkała przez doktora i komisarza, jest przy zaliczce 10—15 tysięcy marek do sprzedania. Cena kupna 37,000 mk. Zgłoszenia przyjmuje

Schleichert, Swarzędz (Schwersenz)
Rynek nr. 92

Parcelacya

Gospodarstwa p. Kolanowskiego w Radkowie, 72 morgi obszaru, odbędzie się dnia **5-go marca o godz. 10-tej przed połud** na miejscu **w Krzykosach** p. Neustadt a. W. stacya kolejowa Falkstädt, Warberg, ziemia pszenna i jęczm. bardzo dobra. Warunki dogodne. Zgłoszenia przed terminem przyjmuje

K. U banek, Poznań, ul. Wiktoryi nr 22.

Wszystko wolne od frachtu, żadne obliczenie beczek, żadnego cła!

500 norwegsk. słonych **śledzi** tłustych, oryg. średnia wielk. **11** m
pół beczki 6 m.

450 norwegsk. słonych tłustych **śledzi** sortow. oryginal średni towar, delikatny gatunek . . . . . **12** m.
pół beczki 6 25 m.

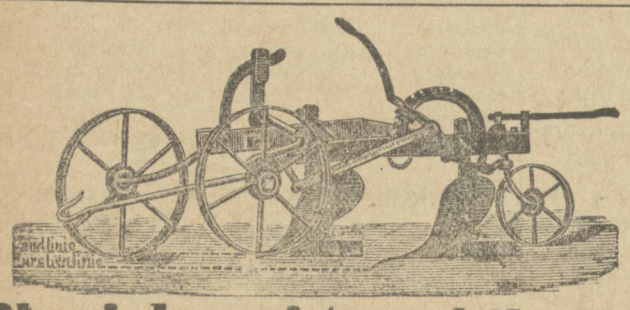
70 opiekanych **śledzi 3** m. **80** marynowan. tłustych **śledzi 3** m.
80 zawijanych **śledzi (Rollmops) 3** m.

Ernst Napp Nachf., **Swinemünde 263 Herings-Export.**

B. Szulczewski,

ulica Wilhelmowska nr. 11.

Skład porcelany, fajansów, szkła.
Lampy naftowe, gazowe.
Oświetlenie spirytusowe.
Kompletne wyprawy.
Urządzenia hotelowe.
Abażury. **Przedmioty galanteryjne.**
Pająki do kościołów.
AMPUŁKI.



Pługi dwu- i trzyskibowe,

Patentu Schütz & Bethke, najnowszej konstrukcyi.

Każdy z tych pługów jest tak urządzony, iż w razie potrzeby można go użyć jako dwu- lub trzyskibowy. Dotychczas sprzedałem ich około 3700, co najlepszem jest poleceniem.



Patentowany pług
„Fenix"

piętrowy samochód, do głębokiej órki. Bardzo rozpowszechniony, zaleca się **lekkim chodem i szybkim a łatwym** sposobem ustawiania głębokości órki.

Główny reprezentant na W. Ks. Poznańskie

Adres do listów: **A. Bryliński,** Poznań—Posen. **A. Bryliński.** Adres do telegr.: **A. Bryliński,** Posen.

Poznań, ulica Rycerska 11-a. — Telefon nr. 69.
Skład machin i narzędzi rolniczych
krajowego i zagranicznego wyrobu. Części zapasowe do pługów i rozmaitych machin. Pracownia do napraw.

Centralna drogerya

Hurtownie **J. Czepczyński** Detalicznie

Poznań, Stary Rynek 8

poleca **po znanych tanich** cenach:

Mydła i artykuły do prania.
Świece stearynowe, parafinowe, cerezynowe i woskowe.
Oliwy i tłuszcze do wszelkich maszyn.
Smarowidła na osie.
Kuchy ziemienne. Fosforan wapna.
Farby, lakiery i pokosty.
Kleje, szelak, okowita i oleje do polerowania.
Telefon 233.

Kasa oszczędności
Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje za oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1 Arki** począwszy płacąc od **3 do 4 i pół procent** wedle umowy.

Na post! **Na post!**

Detalicznie! Hurtownie!

poleca mój

bogato zaopatrzony interes w towary postne,

rozmaite marynaty w occie i galarecie, wszystkie gatunki codziennie świeżych wędlin, jako też **wszystkie gatunki serów** i owoców południowych.

J. RZYSKO, Poznań,
Telefon 1520. **ul. Szeroka 16.**
Największy i najstarszy Interes tej branży w Poznaniu.

Sprzedaż drzewa

przez licytacyą odbędzie się w **czwartek, dnia 8 marca br. o godz. 10 przed południem** Przeszło **100 budu ców sosnowych, 30 kupek gałęzi, kilka kupek drągów i klafty sosnowe.**

J. Michałowski,
Nowe Puszczykowo pod Mosiną.

Meble prawie nowe
zaraz do sprzedania
ul. Gutenberga nr. 9
na Łazarzu

Dom. Gołembin p Borowo stacya Czempiń ma na sprzedaż
15 młodych
Bawarów
zdatnych do oprzęgu.

Gospodarstwo

18 mórg ziemi i budynki w dobrym stanie zaraz na sprzedaż.
Bliższe wiadomości udzieli
Karól Klotz w Rydzynie.

Młyn wodny

w tym gospodarstwo 170 mórg, z żywym i martwym inwentarzem, jest na sprzedaż. Cena kupna 40 tysięcy marek, wpłaty 15- 20 tys. Zgłoszenia przyjmuje
Szczepan Popielewski,
Schildberg. Bahnhofstr 49.

Baczność! **Baczność!**

Gościniec,

z kramem korzennym, budynki piękne nowo budow. masiw, w wielk wsi gosp., gdzie Dom., 2 szkoły jest pod bardzo korzystn. warunkami na sprzedaż.
Bliższych wiad. udzieli
A. PODDANY, Koschmin.

Mój
dom
z składem, w którem znajdował się handel kolonialny, win, cygar i delikatesów, stósowny do każdego innego interesu, przy bardzo ożywionej ulicy, obszerne podwórze, do którego przyległy piękny warzywny ogród, mam zamiar w całości lub częściowo rodakowi pod bardzo korzystnemi warunkami zaraz wydzierżawić. **Jan Michalak**
Czarnków. Czarnikau

Skład rzeźnicki

w nowo wybudowanym domu, vis á vis kościoła, w wielkiej wsi gosp. pod bardzo korzystn. warunk zaraz lub od 1. 4. 06 do wynajęcia.
Bliższych wiadomości udzieli
Fr. Jaworski, Września.

PATENTY

wyrabia szybko i tanio
biuro patentów
Kiop & Himer
Poznań, ul. Strzelecka 2.
Telefon 1135.
Informacy bez kosztów.

Z pow. innego przedsiębiorstwa sprzedam zaraz moje

gospodarstwo

16 mg. dobr. ziemi z nowemi masiw budynkami, położenie przy mieście Wągrówcu 5 minut od kościołów, gimnazyów i kolei. Cena 13 tys. a wpłata 5 tys mk
Józef Wojtecki,
Łęgowo p. Wongrowitz.

Magiel, repozytoryum oraz całe **urządzenie** do handlu wiktualn. jest z pow. zwinięcia interesu tanio do nabycia.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod **nr. 1254.**

PIEKARNIA

dobrze zaprowadzona, jest zaraz lub od 1 kwietnia z całem urządzeniem do odstąpienia.
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkop. pod **nr. 1310.**

Kawałki skóry i skórz. torby
dla siodlarzy i szewców.
Dobre robocze szory i półszorki
jakoteż
para półszorków do powozu z posrebrzonem okuciem są tanio do nabycia.
I. Weiss, ul. Wodna 16.

Ważne!

Z powodu wyjazdu za granicę **sprzedaję** wszystko zaraz **meble** mało używane **koło, maszyna Singera, sprzęty kuchenne i gospodar. i różności.**
Szamotuły, ul. Poznańska 181.

Mydło Ascha najlepsze do prania.

PANIE znajdą dyskretną, dobrą o jaką, tanio u p. **M. Helmrath,** Poznań W 3, ul. Kanał.wa nr. 8.

Świeży
olej siemienny

w bańkach franko do każdej stacyi polecają **najtaniej**
Artur Gustowski i Leon Jankowski,
Opalenica.
Najtańsze źródło zakupu dla kupców i handlarzy.

Bandeisen

ma **tanio** do oddania
Fr. Chocieszyński,
Poznań, ulica Wodna nr. 15.

Do wynajęcia zaraz **Piekary 17**
2 front. pokoje na II piętrze.
i 2 pokoje z kuchnią.

Od 1 kwietnia br. **ul. Rycerska 15**
2 pokoje i kuchnia
na wysokim parterze do wynajęcia

Wdowiec, rzemieślnik, 34 lat stary, poszukuje z powodu braku znajomości pań, na tej drodze
towarzyszki życia
Młode wdowy bezdzietne lub panny raczą łaskawie swe oferty wraz fotografią oddać w ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **1314.**

Niańki milej powierzchown do 2 dzieci i uprzątania pokoi poszukuje zaraz
M. Dykiert,
Kostrzyn Kostschin

Potrzebni od kwietnia **urzędnik gosp.** kaw. na 700 mk. na osobną wieś, **urzędnik gosp** kawal. na 500 mk., **nauczycielka** niemka katol. z posw. na 600 mk, **pisarz gospod.** kaw. na 400 mk. **kucharz** żon. obezn. z ogrodem na 240 mk i dep (do 3 bezdz państwa), **gospodyni** z gotowaniem na 240—300 mrk., **kuchmistrzyni** na 300—360 m., **pasny-słsiące, praczki, pokojowe, kucharka** do Berlina na 360 mk., **pokojowe do Berlina** na 240 m do polsk. państwa. Pośrednik posad dla urzędn. gosp nauczycielek i oficyal. dworsk.
Franciszek Niedzielski,
Posen, Bäckerstr. 7.
Telefon No. 1036.
Od 1 lipca potrz. **urzędnik** żon. młodszy na 800 mk. i dep.

Młodszego pomocnika
do handlu kolonialnego i drogeryjnego poszukuje zaraz
A. Matczyński,
Stralkowo.

Zamiejscowe panienki
przyjmuje w naukę krawieczczyzny bezpłatnie każdego czasu, stół i stancya na miejscu.
L. Kałdykiewicz, św. Marcin 68

Potrzebny jest od 1 marca lub od 1 kwietnia
chłopiec
jako **ogrodowczyk** i do posługi. Pensya 72 marek rocznie i wolne utrzymanie. Zgłoszenia przyjmuje
Dom. Węgierce
per Amsee.

Poszukuję od 1-go kwietnia rb.
kupna piekarni
w większym mieście Księstwa Pozn. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1349.**

Piekarnią

w dobrym biegu kupię lub wydzierżawię. Zgłosz. proszę do ekspedycyi Wielkopolaninn pod nr. 1347.

Prawie nowe
urządzenie restauracyjne
tanio na sprzedaż u
W. Stawickiego, Poznań W. 7, ul. Łazarska nr. 59.

Młody człowiek

który chce się wyuczyć na kasyera dominialnego może wstąpić zaraz jako wolontaryusz. Zgłosz. ustm. do eksped Wielkop. pod nr. 1333.

Kowal **domin.** z zaciężn. lub **ucznem** posz. **miejsca** od 1 kwietnia br.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1329.**

---

2 szwaczki do dziurek posz. przy wysokiej placy **Louis Gerechter.**
Konfekcya męzka.
ul. Szeroka 26.

Poszukuje się od 1 kwietnia br. **dzielnego**
stelmacha
o ile możności z **zaciężnikiem** na wysoką ordynaryą i zasługi
Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd dominialny.**
Dom. Smuszewo
poczta **Mokronos**

Pomocnik ogrodniczy
21 lat stary, Polak, znający dobrze swój zawód, szuka **posady** od 1 marca br. u polskiego państwa na większem Dominium.
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje eksp. Wielk. pod nr. **1345.**

Kowal-maszynista
z **czeladnikiem** lub bez poszukuje od 1. 4. br. **miejsca.**
Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1352.**

Posz **posady** od 1 lipca 06 jako
pisarz gospodarczy
syn gospod. znający wszelkie prace przeszedł jeden kurs szkoły roln. i 1 rok praktyki na folwarku.
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielk. pod **nr. 1346.**

Potrzebni zaraz i od kwietnia:
3 ogrodników k. na 240—300 m **kucharz** ż. na 100 t i dep **pisarz g.** na 4[illegible] m. **3 gospodynie** na 240—300 m. **służący** kaw. na 100 tal.
Pośrednik posad i dóbr
Adr.: **Władysław Karwat,**
Poznań—Posen, Bäckerstr. 4.

Chłopiec

do posyłek potrzebny zaraz
W. Niedbalski, ul. Rycerska 1.

Urzędnika gospod.

żonatego
już przyjąłem.
Artur Szenic,
Korzkwy.

Piekarz

z odpowiednim kapitałem może wziąść od 1. kwietnia rb. w dzierżawę piekarnią na wsi. Dostawa chleba dla dominium i dla domu towarowego zapewniona. **Dom. Kotowo** p. Grodzisk — Graetz Posen.

Ślusarza maszynow.

dobrze obeznanego z reperacyą maszyn rólniczych przyjmie zaraz
Fr. Jaworski, Września.
Fabryka i skład maszyn i narzędzi rólniczych.

Potrzebna od 1 kwietnia br. dokonale polecona
panna-służąca.
Wymagana przedewszystkiem dokładna znajomość krawieczczyzny i białego szycia Bliższe warunki i pensya będą podane po zgłosz. się.
Dom. Gorazdowo p Borzykowo

Pomocnik

potrzebny do **handlu win i destylacyi** od 1 kwietnia br.
J. Łukowska, Rawicz.

Młody
pomocnik

biegły w ekspedycyi znajdzie miejsce zaraz lub od 1-go kwietnia r. b. w handlu korzennym i destylacyi. Zgłosz. z dołączeniem odpisu wszystkich świadectw przyjmuje eksped. Wielkop. pod **nr. 966.**

Młodszego pomocnika i ucznia
przyjmie od 1. 4. 06. do handlu tow. kolon., win, cygar i destylacyi
M. Górny w Gnieźnie.

Dom. Gębice (Gembitz) b. Czarnikau potrzebuje od 1 kwietnia tr. zdatnego
stelmacha.
Zgłoszenia przyjmuje
Giżelski, rządzca.

Kowal

który umie wiercić studnie na sucho i na wodzie, znający także wszelkie roboty kowalskie potrzebny na wysoką płacę, także **ślusarz** na maszyny parowe, maneże i sieczkarki, także na wysoką płacę.
M. Baranowski, Pleszew.

---

2 uczni

z odpowiedniem szkólnem wykształceniem poszukuje zaraz lub od 1. 4. br.
S. Podlewski,
handel żelaza w Koźminie.

Ucznia do handlu korzeni. win, cygar i destylacyi poszukuje zaraz [1255
St. Morawski w Gnieźnie.

Ucznia

syna uczciwych rodziców przyjmie zaraz lub od 1. 4 06.
K. Dybysławski,
Grodzisk — Graetz, handel kolon. win cygar i delikatesów.

UCZNIA

do handlu konialnego i destylacyi potrzebuje zaraz lub od 1 kwietnia
R. Szymański, Buk.

Nakładem drukiem str. Chocieszyńskiego — w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.